

Hanna Gulczyńska

Opinie studentów o formach pomocy materialnej państwa – komunikat z badań

Artykuł jest kolejną prezentacją wyników badania przeprowadzonego wśród studentów uczelni publicznych i niepublicznych. Przedstawimy w nim analizy i wnioski dotyczące opinii i ocen młodzieży na temat systemu pomocy materialnej państwa (zwłaszcza nowego rozwiązania – kredytów bankowych dla studentów) oraz zakresu jej wiedzy na ten temat. W poprzednim numerze półrocznika przedstawiono, wynikające z naszego badania, rozważania i konstatacje dotyczące nierówności i ograniczeń w dostępie młodzieży do wyższego wykształcenia ze względu na poziom wykształcenia ojców i miejsce zamieszkania środowiska rodzinnego¹.

Jak wykazemy dalej, wiedza młodzieży o możliwościach korzystania z różnych form pomocy finansowej państwa jest bardzo ograniczona, natomiast ocena efektywności nowego rozwiązania – kredytów bankowych – raczej krytyczna i pełna rezerwy.

System pomocy materialnej dla studentów działa obecnie w zdecydowanie ograniczonym zakresie; podejmując studia, młodzi ludzie liczą przede wszystkim na swoją pracę, a także na pomoc rodziny – jeśli takie są jej aspiracje edukacyjne, a standard materialny na to pozwala. Coraz więcej uczelni ma jednak zapewniony stały dopływ studentów – jest to spowodowane ambicją i determinacją młodzieży oraz istnieniem świadomości instrumentalnej wartości dyplomu. Istniejące bariery blokują jednak części młodych ludzi dostęp do szkół wyższych, innym zaś ograniczają dostęp do dyplomów o wyższej jakości, zapewniających lepszy start na rynku pracy.

Wprowadzenie

Możliwości uzyskania przez młodzież wyższego wykształcenia są w dużym stopniu uzależnione od poziomu wykształcenia oraz miejsca zamieszkania rodziców², przy czym istotną rolę odgrywają także zarówno środowiskowe aspiracje i standardy kulturowe, jak i możliwości finansowe. W roku akademickim 1999/2000, na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodo-

¹ E. Świerzbowska-Kowalik: *Wykształcenie środowisk rodzinnych i miejsce zamieszkania jako wyznaczniki szans na podjęcie studiów*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” 2000, nr 2/16.

² Por. *ibidem*.

wej, w Centrum Badań Polityki Naukowej i Szkolnictwa Wyższego przeprowadzono badanie, którego celem była próba określenia społecznych i materialnych uwarunkowań dostępności wyższego wykształcenia³. W raporcie opracowanym na podstawie uzyskanych wyników⁴ zebrano obszerny materiał dotyczący sytuacji materialnej studentów, ich wiedzy o możliwościach korzystania z form pomocy finansowej państwa, a także ich ocen i opinii o uwarunkowaniach dostępu do wyższego wykształcenia oraz roli systemu pomocy finansowej państwa.

Podejmując decyzję o kontynuowaniu kształcenia na poziomie wyższym młodzi ludzie kierują się z reguły wieloma powodami jednocześnie, biorą pod uwagę różne czynniki. Są to motywy związane z oczekiwaniami, planami co do dalszej drogi życiowej, ale w podejmowaniu decyzji ważną rolę odgrywają także wnioski i motywy wynikające z dotychczasowych doświadczeń, z warunków socjalnych, materialnych i kulturowych, w jakich przebiegało ich dotychczasowe życie. Wszystkie te czynniki współdecydują o tym, w jakich kategoriach kandydaci na studia rozpatrują decyzję o dalszym kształceniu, jaka jest siła ich determinacji w dążeniu do realizacji tej decyzji, a także, które motywy są najważniejsze, a które mniej istotne. Dla niektórych młodych ludzi studia są jedną z kilku możliwych dróg dalszego rozwoju, dla innych są czymś oczywistym i niezbędnym, naturalnym dalszym etapem kształcenia, inni z kolei postrzegają studia jako konieczność i jednocześnie sposób na zmianę odziedziczonej pozycji społecznej.

W artykule przedstawimy wnioski z badania wskazujące, w jakim stopniu wiedza o szansach na uzyskanie pomocy finansowej państwa wpływa na podejmowanie decyzji o dalszym kształceniu, jaka jest znajomość wśród przyszłych studentów różnych form tej pomocy. Wychodzimy z założenia, że wobec zdecydowanie rosnących kosztów edukacji na poziomie wyższym świadomość młodych ludzi w kwestii możliwych źródeł pozyskiwania funduszy może mieć istotne znaczenie w procesie podejmowania decyzji, może bowiem decydować o powodzeniu w zrealizowaniu podjętego przedsięwzięcia, czyli uzyskaniu dyplomu szkoły wyższej. Dla oceny efektywności polityki edukacyjnej państwa – a tak należy traktować w tym kontekście rangę systemu państwowej pomocy finansowej – istotne znaczenie ma rozpoznanie, czy z punktu widzenia kandydatów na studia uzyskanie tej pomocy jest czynnikiem współdecydującym o dalszej edukacji, a jeśli tak, to w jakim stopniu⁵.

W artykule przedstawiamy przede wszystkim analizy z uwzględnieniem wybranych cech określających status społeczny młodych ludzi, czyli poziom wykształcenia rodziców, standard materialny rodziny, a także wielkość miejscowości (miejsca zamieszkania przed studiami)⁶.

³ Badanie zostało zrealizowane na reprezentatywnej próbie studentów II roku uczelni publicznych i niepublicznych ($N=1842$) metodą ankiety audytoryjnej. Przyjęto wielostopniowy, warstwowy system losowania próby (warstwy: siedziba uczelni, typ uczelni, tryb studiów, poziom studiów, kierunek studiów, status uczelni: publiczne – niepubliczne). Szerzej na temat próby por. E. Świerzbowska-Kowalik, op. cit., oraz raport cytowany w przypisie 4.

⁴ E. Świerzbowska-Kowalik, H. Gulczyńska; *Dostępność wyższego wykształcenia – materialne i społeczne uwarunkowania. Raport z badania zrealizowanego wśród studentów na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej*, Centrum Badań Polityki Naukowej i Szkolnictwa Wyższego Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2000.

⁵ Prezentowane poniżej omówienie części wyników badania skupia się na relacji sposobu postrzegania przez studentów problemu pomocy finansowej państwa w kontekście uwarunkowań decydujących o szansach zdobycia wyższego wykształcenia; celem tego artykułu nie jest prezentacja zasad funkcjonującego systemu pomocy i wielkości środków znajdujących się w dyspozycji uczelni, a także danych liczbowych o wykorzystaniu tych środków.

⁶ Na podstawie analiz wynikających z naszego badania stwierdzono m.in., że młodzi ludzie ze wsi i ze środowisk o najniższym poziomie wykształcenia mają mniejsze szanse na dostęp do wyższego wykształcenia, a rodziny wiejskie oraz rodziny o niższym poziomie wykształcenia w większym stopniu muszą się liczyć z ograniczeniami finansowymi. Por. E. Świerzbowska-Kowalik, op. cit.

Przewidywania przyszłych kosztów studiów oraz własnych szans na pomoc finansową państwa

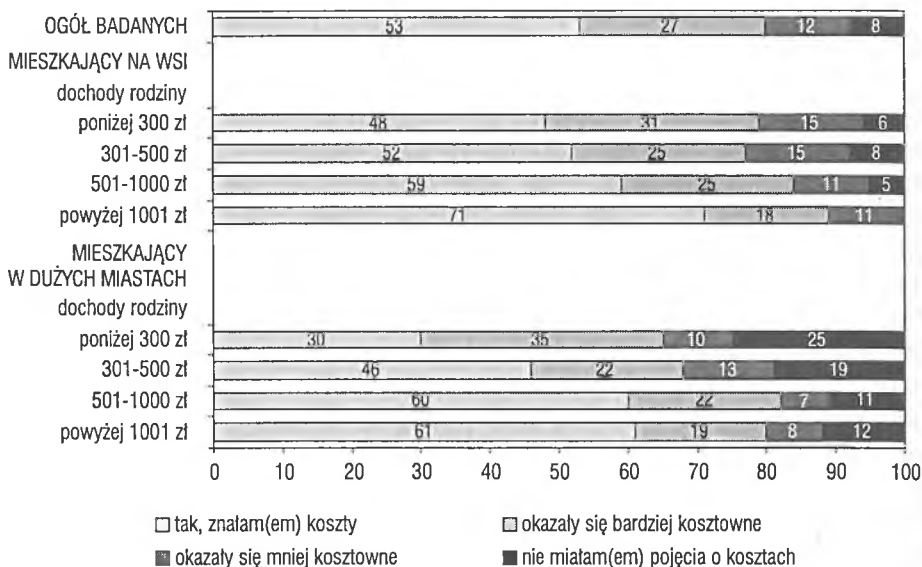
Decyzji o podejmowaniu studiów⁷ wyższych towarzyszy z reguły analiza związanych z tym kosztów i przewidywania co do możliwości ich pokrycia. Coraz powszechniej decyzję taką podejmują nie rodzice (czy rodzina), lecz sam przyszły student, gdyż często to właśnie od niego samego zależy, jak kosztowne studia podejmie i w jaki sposób zdobędzie środki finansowe na ten cel. Przy czym to, jak kosztowne będą studia, które młody człowiek zamierza podjąć, uzależnione jest od bardzo różnych czynników – dotyczy to bowiem zarówno ewentualnej konieczności opłaty czesnego (oraz jego wysokości), jak i kosztów związanych z tokiem nauki, a także ewentualnych kosztów bytowych (a te ostatnie zależą np. od wielkości miejscowości – życie w wielkim mieście jest droższe). Im lepsza uczelnia i bardziej prestiżowy kierunek studiów, tym większe są z reguły koszty związane z nauką. Konieczne jest zatem zestawianie w wymiarze indywidualnym aspiracji edukacyjnych – czyli jakości i poziomu wykształcenia, a także jego kierunku – z kosztami edukacji oraz możliwościami finansowymi. Takie decyzje determinują w znaczącym stopniu dalsze losy (zawodowe i życiowe) jednostek, a trafność dokonanej oceny, w tym trafność oceny możliwości uzyskania pomocy finansowej państwa, decyduje niekiedy o szansach na pomyślną realizację wybranej drogi edukacyjnej.

Na podstawie deklaracji studentów można przyjąć, że zdecydowana większość spośród nich, podejmując decyzje o dalszej edukacji, rozważała i szacowała wysokość kosztów związanych z przyszłą nauką w szkole wyższej. Ponad jedna czwarta (27%) oszacowała te koszty zbyt nisko – okazały się bowiem wyższe, znacznie mniej osób (jedynie 12%) przewidywało większe wydatki. Około połowy studentów (53%) trafnie je wcześniej oszacowało i obecne doświadczenia potwierdziły ich przypuszczenia, a tylko 8% stwierdza, że *nie mieli pojęcia o kosztach studiowania*. Jak wykazały analizy danych, trafność przewidywań kosztów studiów jest uzależniona przede wszystkim od poziomu dochodów rodziny, mniej natomiast od wykształcenia ojców czy miejsca zamieszkania przed studiami. Im wyższy poziom dochodów w rodzinach studentów, tym częściej potrafili oni przed podjęciem decyzji o studiowaniu trafnie ocenić wysokość związanych z tym kosztów⁷. Studenci pochodzący z dużych miast (powyżej 300 tys. mieszkańców) częściej niż inni nie zastanawiali się wcześniej nad wydatkami związanymi ze studiowaniem, ci natomiast, którzy pochodzą z małych miasteczek częściej niedoszacowali te koszty, w rzeczywistości okazały się one wyższe. Większy wpływ na trafność przewidywania kosztów studiów ma jednak poziom dochodów niż wielkość miejscowości – znajomość przyszłych kosztów studiowania wśród studentów z dużych miast różni się bowiem znacznie w zależności od tego, jaki jest standard materialny ich rodzin (rysunek 1). Studenci zamieszkali w dużych miastach i jednocześnie deklarujący dochody w rodzinie w wysokości powyżej 1000 zł miesięcznie na osobę potrafili dwukrotnie częściej (61%) trafnie przewidzieć przyszłe koszty niż studenci także z dużych miast, ale z rodzin o dochodach najniższych (30%). Można zatem przypuszczać, że dla części studentów pochodzących z rodzin o niższym standardzie materialnym podjęcie nauki w szkołach wyższych wiąże się z zupełnie nowym rodzajem wydatków, wręcz z nowym stylem życia (nieza-

⁷ Wśród badanych z rodzin o dochodach miesięcznych przekraczających 1000 zł na osobę taką deklarację złożyło 62% studentów, a z rodzin o dochodach nie przekraczających 300 zł – 46%.

Rysunek 1

Miesięczne dochody na osobę w rodzinach studentów zamieszkałych na wsi oraz w dużych miastach a przewidywania dotyczące przyszłych kosztów studiów (w %)



niezależnie od tego, czy mieszkają w dużym, czy małym mieście), dlatego też uprzednio ani oni, ani ich rodziny nie potrafili trafnie określić (przewidzieć) pułapu przyszłych kosztów.

Studenci, którzy „niedoszacowali” koszty studiowania, wymieniali⁸ następujące rodzaje wydatków, które okazały się w rzeczywistości wyższe: podręczniki, pomoce naukowe (40%); dojazdy na uczelnię (23%); czesne (22%); opłaty za mieszkanie, akademik (19%); koszty utrzymania, zwłaszcza żywienia (15%).

Przewidując sposoby pozyskiwania pieniędzy podczas studiów, studenci znacznie częściej liczą na dochody z własnej pracy zarobkowej niż na pomoc finansową państwa w formie stypendiów lub kredytu bankowego (rysunek 2)⁹. Na otrzymanie stypendium socjalnego czy miejsca w akademiku liczyło przed studiami jedynie po kilkanaście procent studentów, podobnie było w przypadku stypendium naukowego, a także wprowadzonej od niedawna, nowej formy pomocy państwa – kredytu na studia.

Stosowanie limitu poziomu dochodów przy przyznawaniu stypendiów socjalnych powoduje, że stypendia jako jedno z potencjalnych przyszłych źródeł dochodu biorą pod uwagę przede wszystkim osoby z rodzin o najniższych dochodach. Można by także zakładać, że to właśnie oni przywiązują dużą wagę do tej potencjalnej formy pomocy finansowej, czyli że będzie dla nich istotne, czy mogą liczyć na jej otrzymywanie. Jednak tylko 25% spośród tych

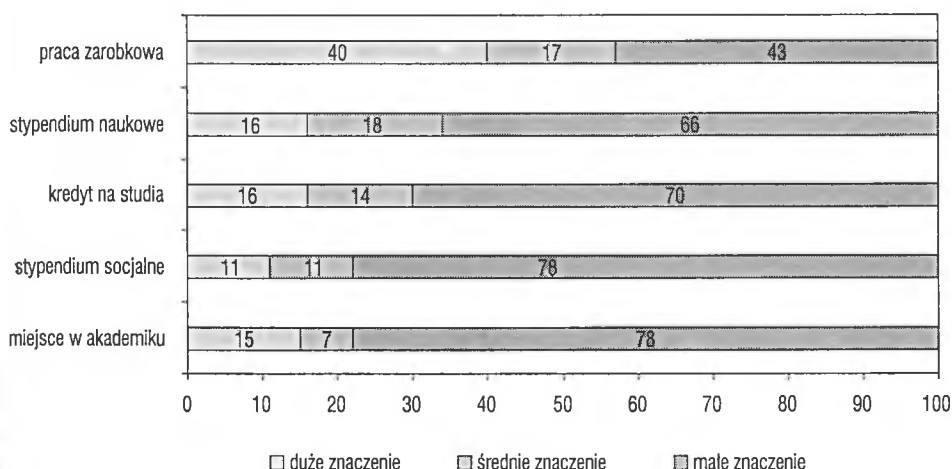
⁸ Na pytanie: *Jakiego rodzaju wydatki okazały się wyższe niż Pan(i) przewidywał(a)? Jakich kosztów nie brał(a) Pan(i) pod uwagę?* odpowiadali tylko studenci, którzy uprzednio stwierdzili, iż przed studiami szacowali ich koszty jako niższe, podane odsetki liczone są w odniesieniu tylko do tej grupy (N = 502).

⁹ Na podstawie odpowiedzi na pytanie: *Czy na Pana(i) decyzję miało wpływ przekonanie, że może Pan(i) uzyskać: stypendium socjalne, stypendium za dobre wyniki w nauce, miejsce w domu akademickim, kredyt na studia, podjąć pracę zarobkową w czasie nauki w szkole wyższej?*

studentów, w których rodzinach dochody nie przekraczają 300 zł na osobę miesięcznie przyznaje, że na podjęcie decyzji o studiowaniu istotny wpływ wywarła ocena szansy uzyskania stypendium (przy dochodach rodziny od 300 do 500 zł odsetek jest jeszcze mniejszy – 14). Na otrzymanie kredytu bankowego lub dofinansowania do zakwaterowania w domu akademickim liczyli studenci tym częściej – co oczywiste – im niższe są dochody w ich rodzinach. Były to jednak stosunkowo nieliczne grupy – tylko po 20% studentów z rodzin o najniższych dochodach przywiązywało dużą wagę do tych form ewentualnej pomocy finansowej państwa.

Rysunek 2

Znaczenie przyszłych, oczekiwanych źródeł dochodu przy podejmowaniu decyzji o studiowaniu (w %)



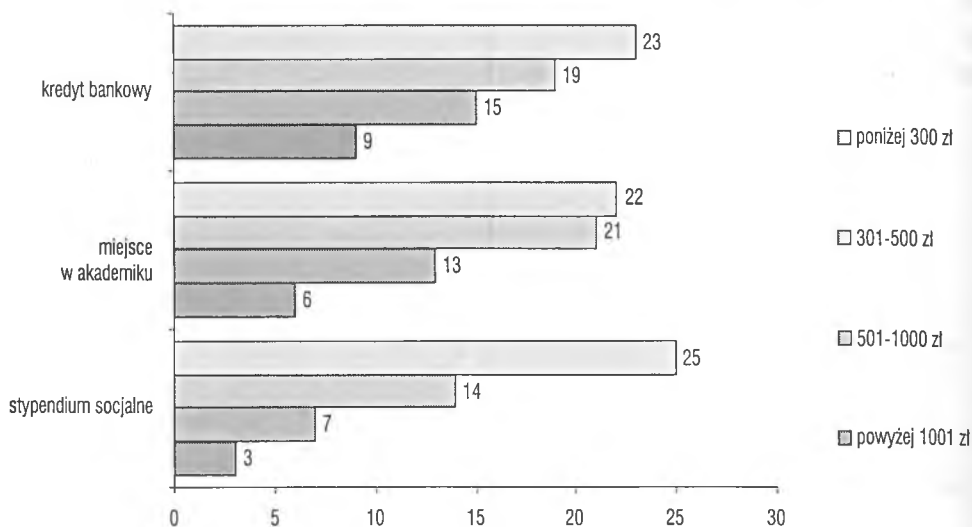
W przypadku większości studentów przewidywania co do możliwości uzyskania pomocy finansowej państwa w czasie studiów nie miały istotnego wpływu na samą decyzję o studiowaniu. Wiąże się z tym ściśle fakt niewielkiej z reguły wiedzy o tym, jakie faktycznie są ich szanse na uzyskanie konkretnych form pomocy. Zdecydowana większość nie wiedziała bowiem przed studiami nic – albo bardzo niewiele – o możliwościach uzyskania takiej pomocy. Prawie jedna trzecia studentów przed rozpoczęciem nauki w szkołach wyższych nic nie wiedziała – albo wiedziała bardzo mało – o swoich szansach na uzyskanie stypendium, a jedna piąta nie interesowała się tym. Jedynie co piąty student zadeklarował, że już wówczas przed studiami *wiedział wszystko, co chciał wiedzieć* o możliwości uzyskania stypendium. Zainteresowanie przyznawaniem miejsc w domu akademickim jest jeszcze mniejsze – ponad połowa studentów w ogóle nie była tym zainteresowana przed egzaminami. Tylko jedna piąta miała potrzebną dla siebie wiedzę na ten temat, a pozostali deklarują, że albo nic nie wiedzieli (11%), albo wiedzieli zbyt mało (13%).

Studenci, których ojcowie mają wykształcenie podstawowe częściej niż pozostali nie mieli odpowiedniej wiedzy i nie interesowali się regulami przydzielania pomocy¹⁰. Ponadto mężczyźni częściej niż kobiety nie przywiązywali do tego wagi – zapewne dlatego, że są bardziej

¹⁰ Ponad jedna trzecia (37%) tej grupy stwierdziła: *nie wiedziała(e)m nic albo bardzo niewiele* o szansach na stypendium, podczas gdy taką opinię wyraziło 28% studentów pochodzących z rodzin, których ojcowie mają wykształcenie wyższe.

Rysunek 3

Miesięczne dochody na osobę w rodzinach studentów a przypisywane duże znaczenie przy podejmowaniu decyzji o studiach wyższych możliwości otrzymania kredytu, stypendium socjalnego i dofinansowania do miejsca w akademiku (w %)



skłonni do podejmowania lub kontynuowania pracy zarobkowej równocześnie ze studiami. Ponadto, jak wykazały przeprowadzone analizy, poziom dochodów w rodzinie nie ma wpływu na to, czy studenci przed podjęciem studiów dokładnie orientowali się w swoich szansach na uzyskanie stypendium – deklaracje *wiedziat(a)m wszystko* złożyło ok. 20% z każdej z grup wyróżnionych ze względu na dochody osiągane w rodzinie. Inaczej jest w przypadku wiedzy o szansach na dofinansowanie miejsca w domu studenckim – im niższe dochody, tym częściej studenci orientowali się w tej kwestii. Dużą wiedzę na temat tych szans zadeklarowało 14% studentów z najwyższej grupy dochodowej, a 24% z najniższej. Wynika to zapewne z faktu, że o samych stypendiach wiadomo niewiele (i niewiele) przyszłym studentom. Natomiast koszty związane z zakwaterowaniem w trakcie nauki w uczelni (jeśli wiąże się to z wyjazdem do innego miasta) są najłatwiejsze do przewidzenia i najbardziej oczywiste, a jednocześnie fakt zamieszkiwania przez studentów w domach akademickich jest powszechnie znany.

Przedstawione dane wykazują, że przed podjęciem studiów większość młodych ludzi zastanawia się nad kosztami dalszej nauki, jednak ich wiedza o możliwości uzyskania pomocy państwa jest niewielka. Mniejszą orientację w kwestii przyszłych wydatków mają osoby z rodzin o niższych dochodach i niższym poziomie wykształcenia, ale nie ogranicza to ich determinacji i znaczenia przypisywanego podjęciu dalszego kształcenia.

Oceny systemu kredytów bankowych jako źródła pomocy finansowej dla studentów

Wprowadzenie kredytów bankowych jako nowego sposobu wspomagania finansowego studentów miało być istotnym uzupełnieniem dotychczasowych rozwiązań pomocy materialnej państwa (jak podkreślano – w celu zwiększenia dostępności studiów wyż-

szych). W trakcie przygotowań do wprowadzenia nowego systemu wskazywano na wykorzystywanie doświadczeń innych państw w tej kwestii, a także na konieczność dostosowania systemu pomocy finansowej państwa dla studentów do nowych warunków organizacyjnych szkolnictwa wyższego oraz do zasad polityki edukacyjnej. Opinie studentów o znaczeniu kredytów badałyśmy w ten sposób, że oceniali oni zestaw zdań (twierdzeń) opisujących ten system – wskazując, z którymi z nich się zgadzają. Twierdzenia-opinie poddawane ocenie zostały podzielone na dwie grupy: 1) opinie dotyczące reguł systemu oraz jego znaczenia dla ogółu studentów oraz 2) opinie oceniające kredyty na płaszczyźnie indywidualnej, związanej z osobistą sytuacją i decyzjami badanych studentów.

Zacniemy od omówienia ogólnych ocen systemu kredytów bankowych. Na podstawie deklaracji badanych studentów powstała następująca hierarchia twierdzeń-opinii, która odzwierciedla stosunek studentów do kredytów bankowych jako formy pomocy w finansowaniu studiów (w nawiasach podano wysokość odsetka wskazań przez studentów uznających poszczególne twierdzenia za prawdziwe):

- *Możliwość wzięcia kredytu jest dla wielu studentów jedyną szansą na studiowanie (kontynuowanie studiów) (59%).*

- *Studenci kierunków, po których ukończeniu trudno o pracę, nie odważą się na wzięcie kredytu (52%).*

- *Kredyty powinny być dostępne dla wszystkich studentów bez względu na poziom dochodów w ich rodzinach (51%).*

- *Jest to bardzo dobra forma uzyskiwania pieniędzy na studia (46%).*

- *Studenci kierunków, po których ukończeniu niewiele się zarabia, nie odważą się na wzięcie kredytu (45%).*

- *Splata kredytu powinna być bardziej odroczone (31%).*

- *Odsetki od kredytu są zbyt wysokie (31%).*

- *Okres spłaty kredytu jest zbyt krótki (22%).*

- *Wzięcie kredytu jest korzystne – wpłynie na uzyskiwanie lepszych wyników przez studentów, ponieważ nie będą musieli pracować w czasie studiów (18%).*

- *Kredyty powinny być dostępne przede wszystkim dla studentów uzyskujących dobre wyniki w nauce (8%).*

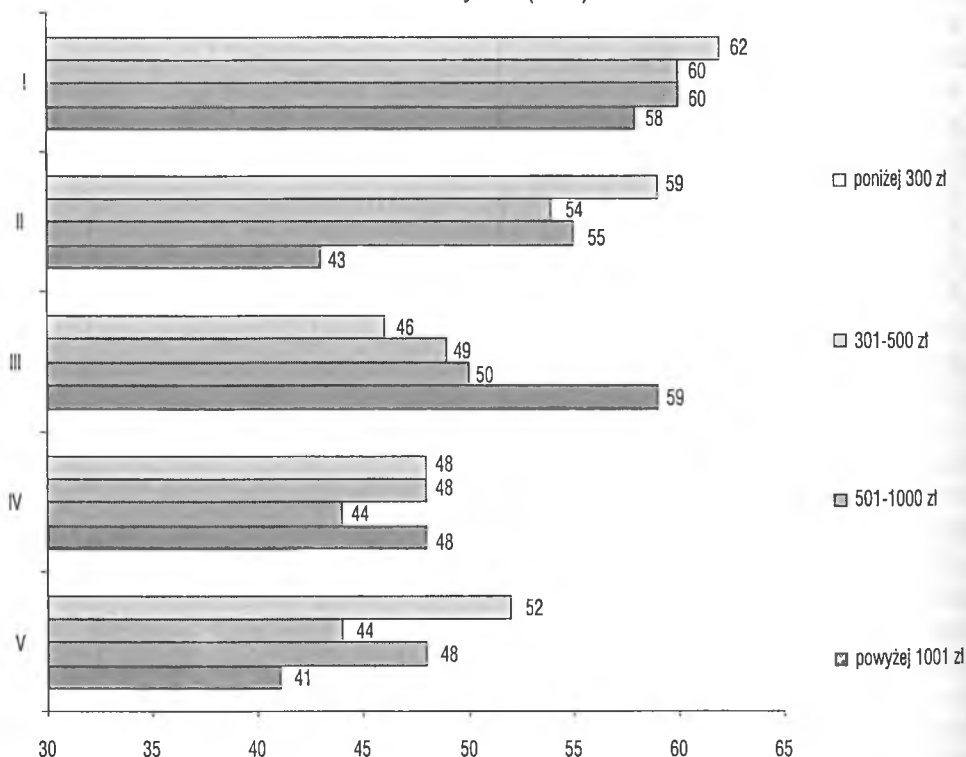
Ponad połowa badanych studentów uważa, że kredyty jako rozwiązanie systemowe są bardzo potrzebne, dla wielu bowiem ich otrzymanie zdecyduje wręcz o szansach na studio-
wanie. Prawie tak samo często akceptowany jest pogląd, że przyznawanie kredytów nie powinno być ograniczane limitem poziomu dochodów w rodzinie studenta. Równie wielu studentów dostrzega, że barierą dostępności jest ryzyko związane ze spłatą zaciągniętego kredytu. W opinii respondentów podstawową słabością kredytów są zagrożenia związane z wywiązywaniem się w przyszłości z podjętego zobowiązania finansowego, z tym że studenci nieco częściej wiążą je z faktem występowania bezrobocia – czyli z obawą nieznaalezienia przez nich pracy – niż ze zbyt niskim poziomem przyszłych dochodów. Obowiązujące zasady regulujące spłatę kredytu są natomiast krytykowane znacznie rzadziej – zastrzeżenia badanych dotyczą przede wszystkim terminu rozpoczęcia spłacania kredytu oraz wysokości odsetek.

Z najbardziej ogólnie sformułowanym pozytywnym określeniem kredytów (*jest to bardzo dobra forma uzyskiwania pieniędzy na studia*) zgadza się blisko połowa studentów. Należy podkreślić, że taka ocena tej formy pomocy finansowej państwa występuje tym częściej, im wyższy jest poziom wykształcenia ojców studentów. Zgadza się z tą opinią 51% studentów,

których ojcowie mają wykształcenie wyższe oraz 40% studentów, których ojcowie mają wykształcenie podstawowe (inne cechy studentów, w tym poziom dochodów w ich rodzinach, nie mają istotnego wpływu na akceptację tego twierdzenia).

Studenci z rodzin o niskich dochodach są z konieczności znacznie bardziej samodzielnie finansowo i zapewne na podstawie własnych doświadczeń zakładają, że przyszła spłata kredytu stanowi z reguły problem przede wszystkim dla samych studentów-kredytobiorców, gdyż nie mogą oni liczyć na wsparcie rodziny. Skutkiem tego jest m.in. fakt, iż znacznie częściej niż badani z wyższych grup dochodowych dostrzegają oni ryzyko zaciągania kredytów przez osoby studiujące na kierunkach, po których albo trudno o pracę (59% takich ocen w grupie studentów z rodzin o najniższych dochodach, wobec 43% – w grupie o dochodach najwyższych), albo trudno o dobre zarobki (odpowiednio 52% wobec 41%) (rysunek 4). Jest także zrozumiałe, iż studenci z rodzin o niskich dochodach są częściej krytyczni wobec warunków spłaty kredytu, zwłaszcza w odniesieniu do wysokości odsetek (38% w grupie deklarującej najniższe dochody, 24% – w grupie o dochodach najwyższych).

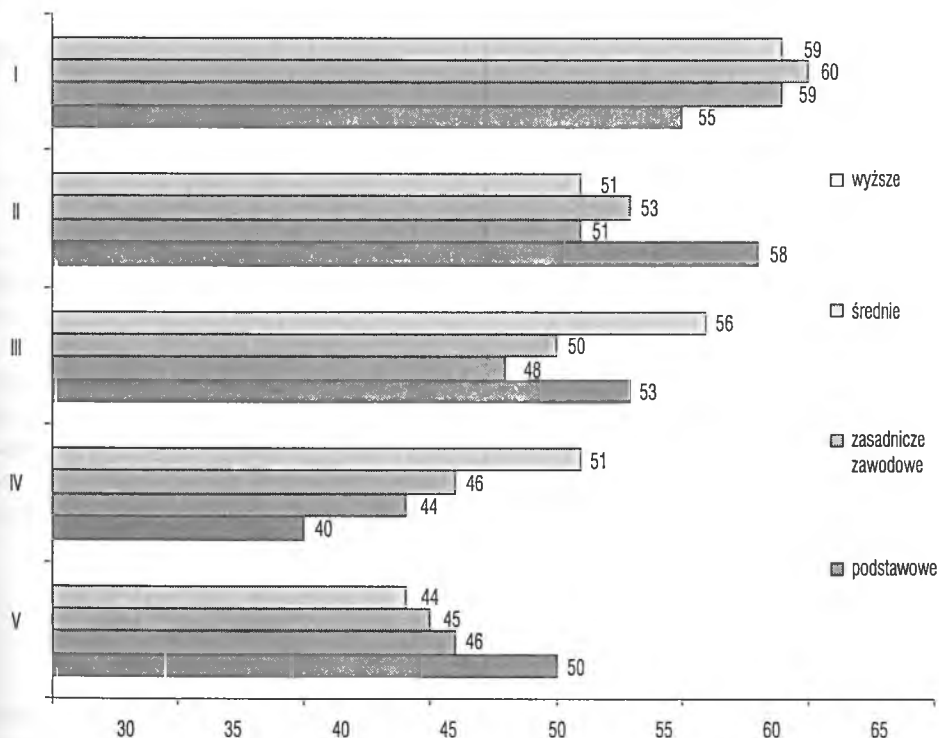
Rysunek 4
Miesięczne dochody na osobę w rodzinach studentów a ogólne opinie o systemie kredytów (w %)



- I. Możliwość wzięcia kredytu jest dla wielu studentów jedyną szansą na studiowanie (kontynuowanie studiów).
- II. Studenci kierunków, po których ukończeniu trudno o pracę, nie odważą się na wzięcie kredytu.
- III. Kredyty powinny być dostępne dla wszystkich studentów bez względu na poziom dochodów w ich rodzinach.
- IV. Jest to bardzo dobra forma uzyskiwania pieniędzy na studia.
- V. Studenci kierunków, po których ukończeniu niewiele się zarabia, nie odważą się na wzięcie kredytu.

Obowiązywanie zasady limitu dochodów jest krytycznie postrzegane przez wielu studentów, niezależnie od ich standardu materialnego, z tym że rezygnacja z tej zasady, oznaczająca umożliwienie zaciągnięcia kredytu niezależnie od dochodów, jest tym częściej akceptowana, im wyższy jest poziom dochodów w rodzinie studentów. Wśród studentów z rodzin o najwyższych dochodach zasadę nieuwzględniania wysokości dochodów przy przyznawaniu kredytu akceptuje ponad połowa (59%), ale również wśród studentów z rodzin o najniższych dochodach opinię tę podziela wielu badanych (46%). Nie można wykluczyć, iż poddane ocenie twierdzenie-opinia na ten temat było różnie interpretowane przez badanych studentów: zależnie od ich sytuacji materialnej brano pod uwagę albo limit dochodów decydujący o przyznaniu kredytu (ograniczenie dostępności „z góry”), albo konieczność przedstawiania bankom zabezpieczenia kredytu – udokumentowanego poziomem dochodów (ograniczenie „z dołu”). Odnotowano także, iż za równą dostępnością do kredytów, niezależnie od limitu dochodów, optują najczęściej zarówno studenci, których ojcowie mają wykształcenie wyższe (57%), jak i ci, których ojcowie legitymują się wykształceniem podstawowym (53%) (rysunek 5).

Rysunek 5
Wykształcenie ojców studentów a ogólne opinie o systemie kredytów (w %)



- i. Możliwość wzięcia kredytu jest dla wielu studentów jedyną szansą na studiowanie (kontynuowanie studiów).
- II. Studenci kierunków, po których ukończeniu trudno o pracę, nie odważą się na wzięcie kredytu.
- III. Kredyty powinny być dostępne dla wszystkich studentów bez względu na poziom dochodów w ich rodzinach.
- IV. Jest to bardzo dobra forma uzyskiwania pieniędzy na studia.
- V. Studenci kierunków, po których ukończeniu niewiele się zarabia, nie odważą się na wzięcie kredytu.

Przyznawanie kredytów w uznaniu „za dobre oceny” znalazło generalnie bardzo mało zwolenników – z tym że w grupie studentów o najwyższych dochodach jest to pogląd nieco bardziej popularny, akceptowany bowiem ponaddwukrotnie częściej (14%) niż wśród studentów z rodzin o dochodach najniższych (6%).

Ocena szans na przyszłe spłacanie kredytu w zależności od tego, jaka jest pozycja ukończonego kierunku studiów na rynku pracy (czyli jakie są szanse na znalezienie pracy, ale także uzyskania odpowiedniego wynagrodzenia) jest uzależniona również od poziomu wykształcenia rodziców. Studenci z rodzin o wykształceniu podstawowym nieco częściej (58%) niż pozostali (51-52%) sądzą, iż studenci „nierynkowych” kierunków studiów, tj. takich, po których trudno o pracę, mogą się obawiać o możliwość spłaty kredytu po studiach. Także słuszność twierdzenia wskazującego na ryzyko zaciągania kredytu przez studentów z kierunków, po których ukończeniu uzyskuje się na ogół nisko opłacaną pracę, uznawana jest tym częściej, im niższe jest wykształcenie ojców respondentów.

Przekonanie o pozytywnym wpływie możliwości brania kredytów na lepsze wyniki w nauce – dzięki odciążeniu od konieczności podejmowania pracy równocześnie z nauką – studenci wyrażają tym częściej, im wyższe jest wykształcenie ich ojców (podstawowe – 12%, wyższe – 23%).

Studenci korzystający z kredytów¹¹ znacząco różnią się – co zrozumiałe – w swoich ocenach od tych, którzy nie skorzystali z tej formy pomocy:

- znacznie częściej niż pozostali są przekonani, iż kredyt to dla wielu *jedyna szansa* na ukończenie studiów (71%, podczas gdy odsetek dla ogółu wynosi 58);
- o wiele częściej (69%) podzielają pozytywną ocenę: *jest to bardzo dobra forma uzyskiwania pieniędzy na studia* (46% – ogół badanych studentów);
- częściej niż inni krytykują zasady spłaty: termin rozpoczęcia spłaty (49%) oraz wysokość odsetek – 40% (ogół badanych w obu przypadkach po 31%);
- rzadziej niż ogół badanych są zdania, iż studenci kierunków „nierynkowych” powstrzymają się od zaciągania kredytu w obawie o znalezienie pracy po studiach i brak możliwości spłaty (43% wobec 52% – ogół badanych studentów) lub przewidywanych niskich przyszłych zarobkach (38% wobec 45%).

W opinii większości badanych system kredytów bankowych jest potencjalnie bardzo ważną, ale jednocześnie nadal bardzo mało dostępną formą pomocy finansowej państwa dla studentów. Do takiej konstatacji uprawniają nas przedstawione wnioski, z których wynika niewielka dostępność kredytów oraz krytyczny stosunek do nich jako zdecydowanie ryzykownych ze względu na szanse przyszłej spłaty. Takie opinie występują zwłaszcza w grupach młodzieży ze środowisk o niższym poziomie wykształcenia i niższych dochodach.

Oceny systemu kredytów bankowych z punktu widzenia sytuacji badanych studentów

Prezentowane wcześniej opinie dotyczyły ogólnych ocen systemu kredytów i jego znaczenia dla ogółu studentów; poniżej przedstawiamy opinie wyrażane z punktu widzenia indywidualnej sytuacji każdego studenta oceniającego tę formę pomocy. Otrzymałyśmy następującą hierarchię opinii:

¹¹ W badanej populacji było ich jedynie 9%.

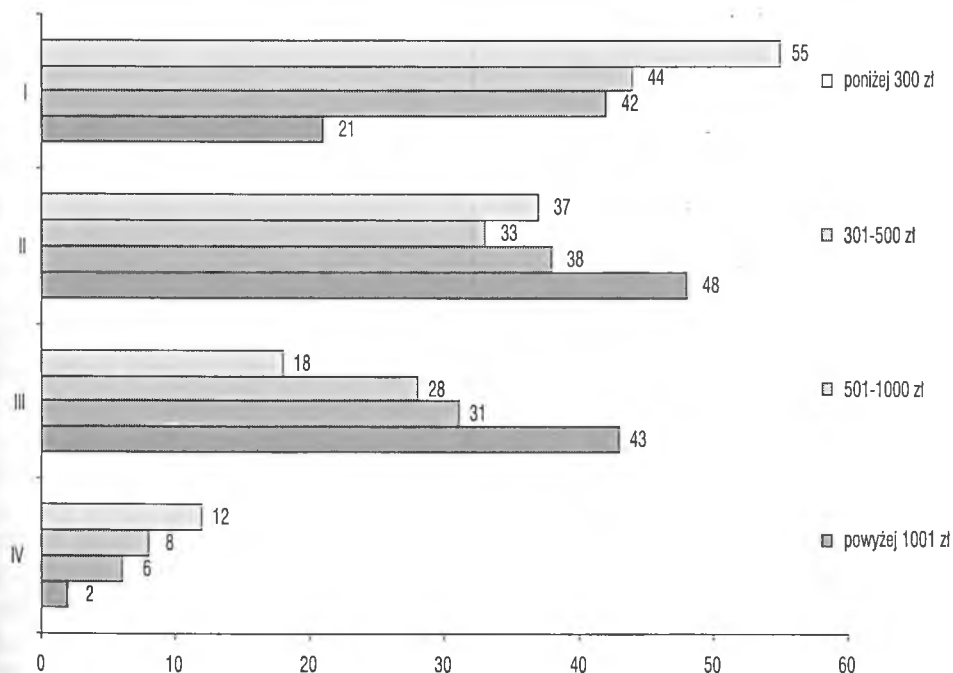
- *Bał(a)bym się wziąć kredyt, bo nie wiem, czy po studiach będę w stanie go spłacić* – 42%.
- *Wolę uzyskać pieniądze na studia pracując* (37%).
- *Nie muszę brać kredytu – rodzina pokrywa koszty związane z moim studium* (31%).
- *Możliwość wzięcia kredytu jest dla mnie jedyną szansą na studium* (7%).

Oceniając kredyty w odniesieniu do własnej sytuacji i rozważając ewentualne decyzje studenci są zdecydowanie krytyczni i ostrożni. Przeważa przekonanie, iż nie jest to obecnie na tyle korzystny sposób pozyskania pieniędzy na studia, aby sami ankietowani gotowi byli z niego skorzystać. Powodem takiego stanowiska są przede wszystkim obawy dotyczące warunków spłaty. Zapewne także z tej przyczyny dość często deklarowano, iż lepszym sposobem uzyskania środków finansowych na studia jest praca zarobkowa.

Obawy o możliwość spłaty kredytu sygnalizują częściej kobiety (47%) niż mężczyźni (35%), częściej absolwenci liceów (44%) niż studenci, którzy ukończyli technikum (39%), a także częściej mieszkańcy wsi (48%) oraz małych miast (46%) niż studenci pochodzący z dużych miast (37%). Można przypuszczać, że wiąże się z to z większym poziomem obaw o własne szanse na rynku pracy.

Rysunek 6

Miesięczne dochody na osobę w rodzinach a osobisty stosunek studentów do kredytów (w %)



I. *Bał(a)bym się wziąć kredyt, bo nie wiem, czy po studiach będę w stanie go spłacić.*

II. *Wolę uzyskać pieniądze na studia pracując.*

III. *Nie muszę brać kredytu – rodzina pokrywa koszty związane z moim studium.*

IV. *Możliwość wzięcia kredytu jest dla mnie jedyną szansą na studium.*

Mężczyźni nieco częściej (40%) niż kobiety (35%) deklarują, że wolą pracować podczas studiów niż zaciągać kredyt, absolwenci techników wyrażają taką opinię częściej

(44%) niż absolwenci liceów (32%). Takie przekonanie wyrażają także częściej studenci z rodzin o najwyższych dochodach w rodzinie (48%), odróżniając się w tej mierze dość istotnie od pozostałych studentów (odsetki dla badanych z wszystkich pozostałych grup dochodowych wahają się w granicach 33-38%).

Pracę jako lepsze rozwiązanie wskazują najczęściej mieszkańcy dużych miast (43%), a następnie mieszkańcy wsi (39%) oraz studenci pochodzący z miast średniej wielkości (32-35%).

Ponad połowa (55%) studentów z rodzin o najniższych dochodach deklaruje, iż przed decyzją o wzięciu kredytu powstrzymuje ich obawa o możliwość spłaty; ale należy odnotować, że takie obawy mają także często (ponad 40%) studenci, w których rodzinach miesięczne dochody na osobę wynoszą 500-1000 zł (mimo iż jest to już poziom dochodów powyżej limitu); jedynie przy dochodach rodziny powyżej tej granicy przyszłe spłaty są stosunkowo rzadko (21%) postrzegane jako zagrożenie (aczkolwiek wówczas kredyt bywa też mniej potrzebny, a ponadto nie jest obecnie dostępny ze względu na limit dochodów przy przydzielaniu kredytów).

Deklaracje o braku konieczności zaciągania kredytów ze względu na pomoc finansową rodziny są składane – co zrozumiale – najczęściej przez badanych z rodzin o najwyższych dochodach, ale zwraca uwagę stosunkowo duży odsetek (18) takich deklaracji w grupie studentów o najniższych dochodach w rodzinie. Wydaje się, iż wskazuje to na znaczenie aspiracji edukacyjnych występujących w tych rodzinach oraz odpowiednie dostosowywanie hierarchii wydatków.

Oceny systemu kredytów sformułowane z osobistej perspektywy w znacznym stopniu różnicowane są przez poziom wykształcenia ojca (rysunek 7). Studenci z rodzin o wykształceniu podstawowym i zasadniczym zawodowym deklarują przede wszystkim, częściej niż pozostali, obawy przed zaciąganiem kredytu ze względu na warunki spłaty, ponadto częściej uważają podjęcie pracy za lepsze (bezpieczniejsze) rozwiązanie niż branie kredytu, zdecydowanie rzadziej natomiast mogą stwierdzić, że kredyt ich nie interesuje, gdyż rodzina zapewnia im pomoc finansową w czasie studiów.

Studenci pochodzący z rodzin z wyższym wykształceniem wyraźnie odróżniają się od wszystkich pozostałych; jedynie w tej grupie tak znaczna ich część (połowa) nie musi się troszczyć o pieniądze podczas studiów, ponieważ pomaga im rodzina; takie deklaracje w pozostałych grupach wyróżnionych ze względu na wykształcenie są znacznie radsze (stwierdziło tak 17% studentów, których ojcowie mają wykształcenie podstawowe oraz 29% tych, których ojcowie mają wykształcenie średnie).

Porównanie osobistego stosunku studentów do kredytów jest także zróżnicowane w zależności od typu studiów i uczelni.

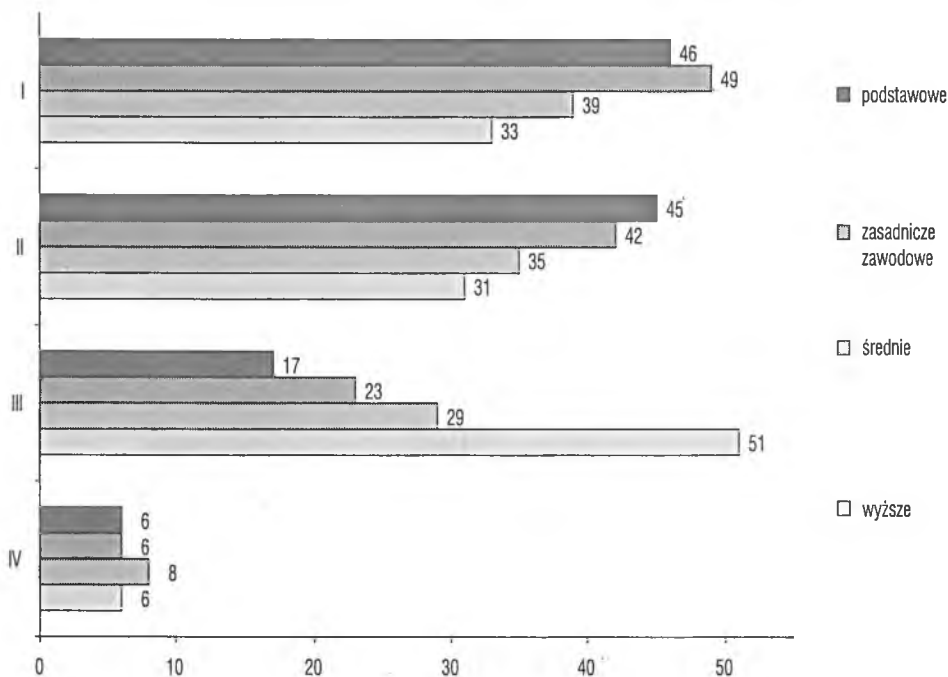
- Obawy przed przyszłą spłatą wyrażają zwłaszcza studenci studiów dziennych, studiów o poziomie magisterskim, uczelni publicznych, studiujący w nowych ośrodkach akademickich.

- Praca jako lepsze rozwiązanie niż kredyt wskazywana jest najczęściej przez studentów studiów zaocznych (54%, a 21% na studiach dziennych). Należy także podkreślić, iż studenci ci zdecydowanie najrzadziej (16%) deklarują, iż nie muszą brać kredytu, gdyż współfinansuje ich rodzina.

- Studenci studiów stacjonarnych zdecydowanie najczęściej spośród wszystkich grup wyróżnionych według typów i form studiów nie muszą brać kredytu, gdyż rodzina zapewnia im pomoc finansową. Na taką pomoc mogą też liczyć częściej studenci studiów magisterskich niż licencjackich, uczelni publicznych niż niepublicznych oraz badani studiujący w tradycyjnych ośrodkach akademickich w porównaniu ze studentami z małych ośrodków, z niedawno utworzonymi szkołami wyższymi.

Rysunek 7

Poziom wykształcenia ojców studentów a osobisty stosunek do kredytów (w %)



I. *Ba(a)lbym się wziąć kredyt, bo nie wiem, czy po studiach będę w stanie go spłacić.*

II. *Wolę uzyskać pieniądze na studia pracując.*

III. *Nie muszę brać kredytu – rodzina pokrywa koszty związane z moim studiowaniem.*

IV. *Możliwość wzięcia kredytu jest dla mnie jedyną szansą na studiowanie.*

Studenci, którzy w ogóle nie pracują w czasie studiów¹² znacznie częściej (48%) niż pozostali deklarują, iż rodzina zapewnia im pomoc finansową i dlatego nie muszą występować o kredyt. Taką opinię wyraża także 10% osób pracujących na stałe podczas studiów – co wskazuje, że koszty studiowania są tak znaczne (lub ich praca tak nisko opłacana), iż uzyskiwane przez nich dochody z pracy nie wystarczają na pokrycie tych kosztów.

Większość spośród badanych studentów, którzy są zatrudnieni na stałe (63%) deklaruje, że praca zarobkowa podczas studiów jest lepszym rozwiązaniem niż zaciąganie kredytu, ponadto jedna trzecia spośród nich stwierdza, iż baliby się ryzyka związanego z kredytem, gdyż obawiają się, że w przyszłości nie będą mogli go spłacić. Warto podkreślić w tym kontekście, że studenci łączą studia z pracą zarobkową co najmniej z dwóch powodów. Część z nich rozpoczyna studia mając znaczący dla ich dorobku zawodowego staż, wolą więc nie rezygnować z kontynuowania pracy, gdy podejmują studia lub też nie chcą tracić zatrudnienia z powodu trudnej sytuacji na rynku pracy. Inni natomiast decydują się na łączenie studiów z pracą, gdyż jest to konieczność – muszą zdobywać środki finansowe na pokrycie kosztów związanych ze studiowaniem. Do pierwszej z wymienionych grup należy zapewne część spośród pracują-

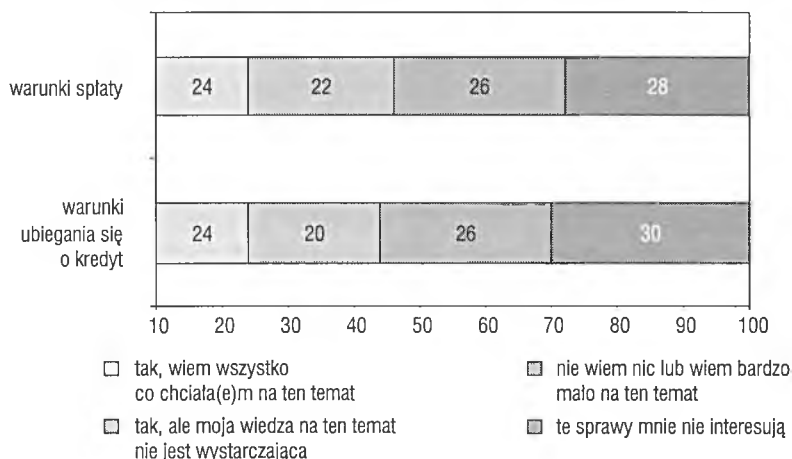
¹² W aneksie prezentujemy, jako uzupełnienie, dane obrazujące strukturę dochodów studentów – w dwóch ujęciach: w odniesieniu do całej populacji badanych studentów oraz w odniesieniu do tych studentów, którzy korzystają z konkretnych źródeł dochodu.

cych na stałe, na pełnym etacie. Wśród badanych studentów pracujących dorywczo jedna trzecia stwierdza, że woli pracę zarobkową niż zaciąganie kredytu, a połowa wyraża opinię, że zaciąganie kredytu jest dla nich zbyt ryzykowne ze względu na system spłat.

Studenci podchodzą zatem do kredytów dość sceptycznie, gdy rozważają swoje ewentualne osobiste decyzje – a jednocześnie w zasadzie nie interesują się szczegółowymi warunkami ich udzielania i przyszłych spłat (rysunek 8).

Rysunek 8

Wiedza studentów o zasadach udzielania kredytów (w %)



Różnice w poziomie wiedzy o systemie kredytów między studentami mieszkającymi na wsi i w dużych miastach są niewielkie i dotyczą głównie braku zainteresowania tą formą pomocy, którą deklarują częściej studenci z miast (36%) niż ze wsi (27%). Pewną rolę odgrywa też poziom wykształcenia rodziców: studenci z rodzin o wykształceniu podstawowym częściej niż studenci z rodzin o wyższym wykształceniu przyznają, że nie wiedzą nic na ten temat, rzadziej też w porównaniu z nimi znają zasady przyznawania kredytów, a jednocześnie nieco rzadziej wyrażają brak zainteresowania tymi regulacjami.

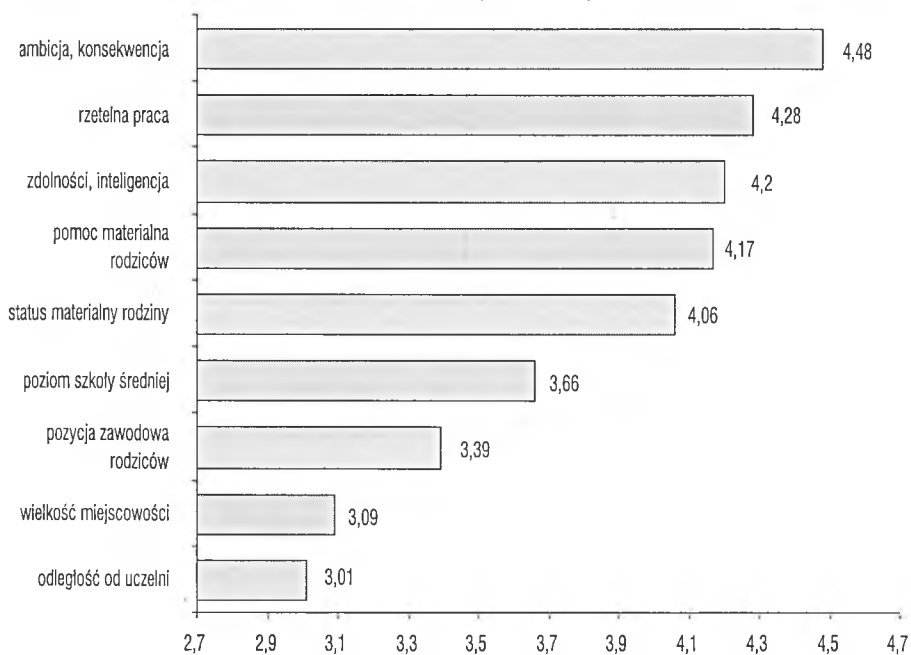
Opinie o czynnikach warunkujących szanse na uzyskanie wyższego wykształcenia

W uzupełnieniu zaprezentowanych opinii studentów na temat systemu pomocy materialnej państwa, przeanalizujemy ich subiektywne oceny uwarunkowań wpływających na szanse uzyskania wyższego wykształcenia. Przedstawiono do oceny wpływ dziewięciu czynników (ich znaczenie studenci oceniali na skali od 1 do 5)¹³. Uzyskane wyniki wskazują na to, że

¹³ Na skali zestawiono wartości liczbowe odpowiadające znaczeniu każdego z czynników w kolejności od 1 (*żadnego znaczenia*) do 5 (*znaczenie decydujące*). Im większą wartość liczbową przypisywali studenci, tym większą deklarowali wagę danego czynnika. Otrzymane wyniki podajemy w postaci średnich wartości liczbowych – albo dla całej badanej populacji, albo dla grup badanych wyróżnionych ze względu na konkretne cechy (np. wykształcenie ojca). Prezentowane wyniki – czyli wartości średnich – należy interpretować w ten sposób, że wartość średniej dla danej grupy (populacji) powyżej 4 oznacza, iż waga czynnika jest duża, gdy wartość średniej wynosi ok. 3 – waga czynnika jest znacząca, ale niezbyt wielka, a gdy średnia mieści się między wartością 2 a 3 – wskazuje to na zdecydowanie małe znaczenie.

Rysunek 9

Czynniki determinujące szanse uzyskania wyższego wykształcenia w opinii studentów



w opinii studiującej młodzieży to przede wszystkim od jednostki – jej determinacji, pracowitości, ale także posiadanych zdolności – zależy powodzenie w osiągnięciu wyższego wykształcenia, takie bowiem uwarunkowania znalazły się na czele hierarchii powstałej na podstawie ocen (rysunek 9). Zaraz za nimi znalazły się jednak uwarunkowania finansowe: pomoc materialna rodziców oraz status materialny rodziny (na miejscach czwartym i piątym).

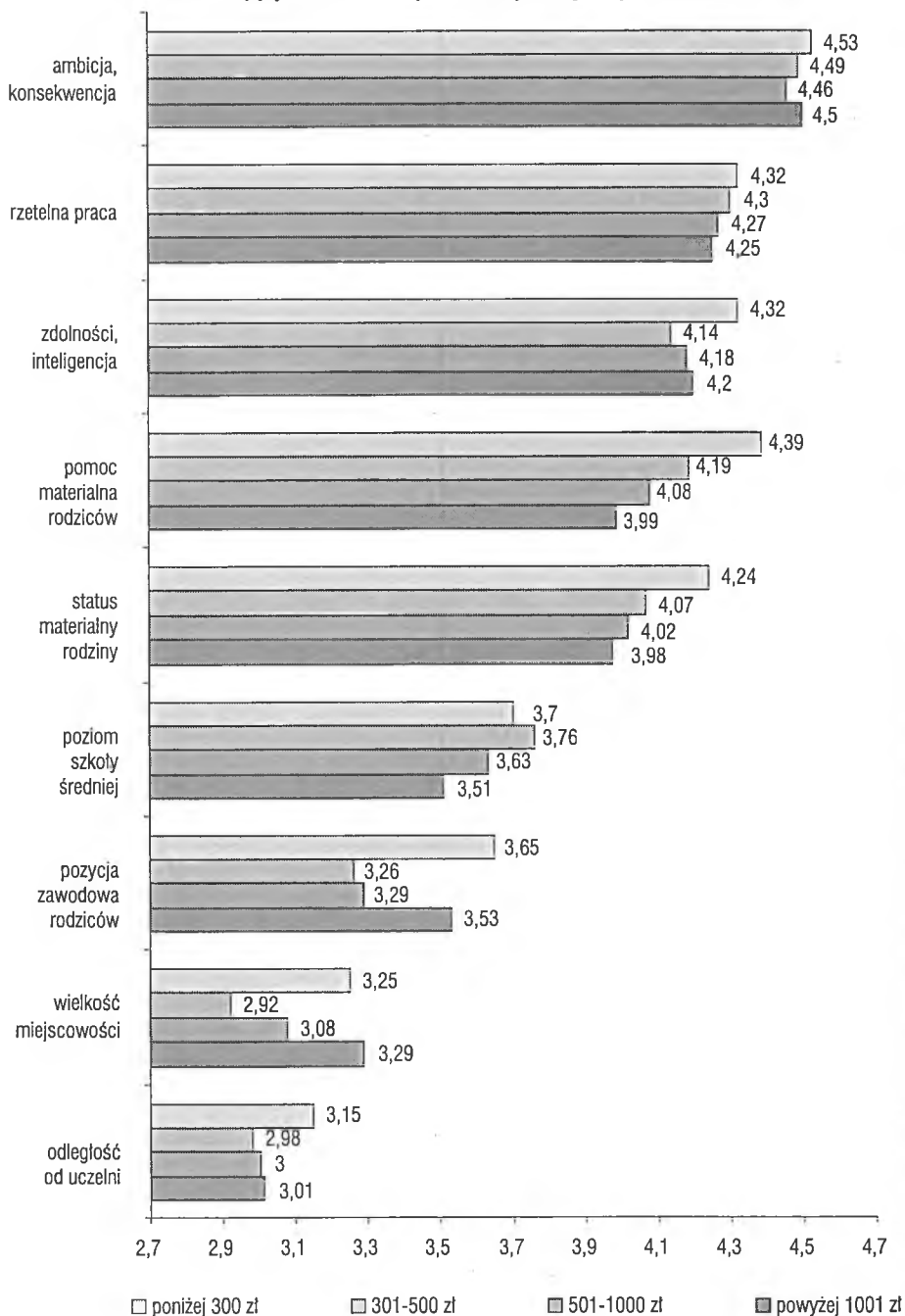
Pozostałe uwarunkowania przedstawione badanym do oceny odgrywają mniejszą, ale także znaczącą rolę jako determinanty szans uzyskania dyplomu studiów wyższych. Poziom ukończonej szkoły średniej oraz pozycja zawodowa rodziców są w ocenie studentów istotniejszym uwarunkowaniem tych szans niż to, gdzie młodzi ludzie mieszkają (wielkość miejscowości oraz jej odległość od ośrodków akademickich).

Badani studenci oceniali m.in. wagę dwóch czynników o podobnym znaczeniu: **statusu materialnego rodziny** oraz **pomocy finansowej rodziców**. Im niższe są dochody rodzin badanych studentów, tym większą wagę (w porównaniu z pozostałymi studentami) przypisują oni obydwu czynnikom związanym z uwarunkowaniami finansowymi (rysunek 10); dla studentów z rodzin o najwyższych dochodach ranga tych czynników jest znacząco mniejsza (średnia waga przypisywana przez studentów z tej grupy na skali wyniosła poniżej wartości „4”) niż w przypadku ogółu badanych. Należy odnotować, że studenci z rodzin, w których ojcowie mają wykształcenie podstawowe oceniają, że status finansowy ma większy wpływ na szanse młodych ludzi niż faktyczna pomoc rodziny – podczas gdy ogół studentów sądzi, że to właśnie pomoc jest ważniejsza (rysunek 11).

Ponadto stwierdzono występowanie następujących zależności w ocenie uwarunkowań determinujących szanse zdobycia wyższego wykształcenia:

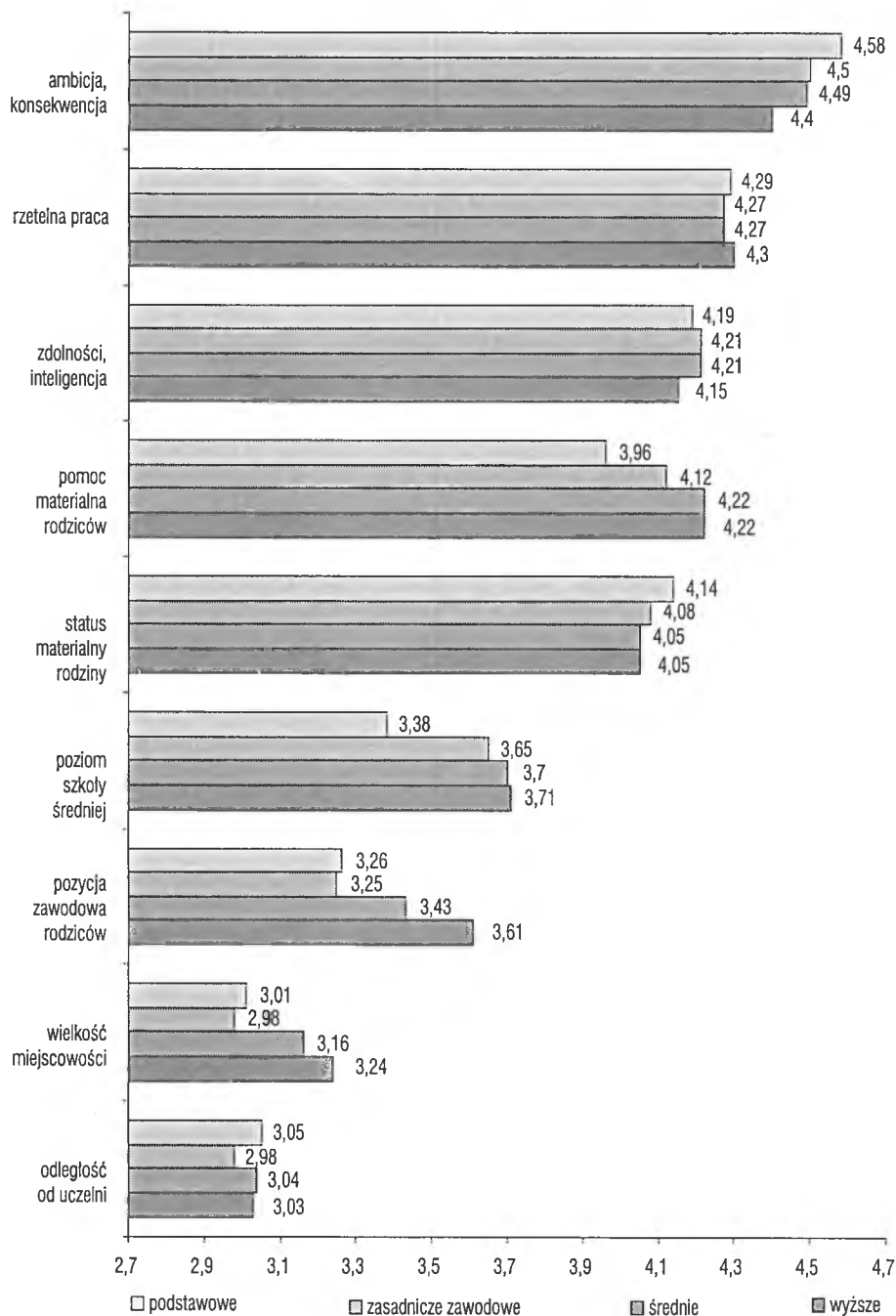
Rysunek 10

Miesięczne dochody na osobę w rodzinach studentów a ocena znaczenia czynników determinujących szanse uzyskania wyższego wykształcenia



Rysunek 11

Poziom wykształcenia ojców studentów a ocena znaczenia czynników determinujących szanse uzyskania wyższego wykształcenia



● Im niższe jest wykształcenie ojców studentów, tym większe znaczenie przypisują badani sile oddziaływania własnej **ambicji, konsekwencji w dążeniu do celu**. Inne cechy – takie jak miejsce zamieszkania czy poziom dochodów w rodzinach studentów – nie mają wpływu na to, jak dużą wagę nadają badani temu czynnikowi.

● Studenci z rodzin o najniższych dochodach większą niż inni wagę przypisują zarówno **własnej, rzetelnej pracy**, jak i posiadanym **zdolnościom oraz inteligencji**.

● Znaczenie **poziomu ukończonej szkoły średniej** jest oceniane jako duże przez studentów, których ojcowie mają wykształcenie co najmniej zasadnicze zawodowe, zdaniem natomiast studentów, których ojcowie mają wykształcenie podstawowe poziom szkoły średniej w mniejszym stopniu decyduje o dalszej edukacji.

● **Pozycja zawodowa rodziców** ma stosunkowo duże znaczenie w opinii badanych, których ojcowie mają wykształcenie wyższe, a raczej mało istotne – zdaniem respondentów, których ojcowie mają wykształcenie podstawowe lub zasadnicze zawodowe.

● **Wielkość miejscowości**, w której się mieszka ma znaczący wpływ na szanse uzyskania wyższego wykształcenia w opinii studentów z dużych miast, z rodzin o najwyższych dochodach i z wyższym wykształceniem.

● **Odległość miejsca zamieszkania od uczelni** wydaje się potencjalną barierą w dostępie do studiów, o znaczeniu głównie finansowym; wagę tego czynnika podkreślają bowiem przede wszystkim badani z rodzin o najniższych dochodach.

● Studenci z rodzin o najniższych dochodach przypisywali zwykle większą wagę większości ocenianych uwarunkowań. Może to wynikać z postrzegania tych uwarunkowań bardziej w kategoriach barier niż czynników sprzyjających, gdyż z reguły musieli oni pokonać więcej przeszkód w swych dążeniach do uzyskania wyższego wykształcenia niż ich koledzy mający lepsze warunki finansowe. Potwierdza to także fakt, iż w ich ocenie to zwłaszcza zdolności młodych ludzi oraz sytuacja finansowa ich rodzin wpływają na szanse uzyskania dyplomu (sądzą tak częściej niż inni studenci).

Hierarchia czynników determinujących szanse zdobycia wyższego wykształcenia jest podobna w przypadku większości grup studentów wyróżnionych ze względu na cechy socjodemograficzne, z następującymi wyjątkami:

● Studenci mieszkający przed studiami na wsi mniej różnicują (w porównaniu do ogółu) znaczenie większości uwarunkowań znajdujących się na czele hierarchii i przypisują im taką samą (dużą) wagę; dotyczy to następujących czynników: *własna rzetelna praca, zdolności intelektualne, pomoc rodziców, status materialny rodziny*.

● Zamieszkiwanie na wsi – zdaniem respondentów, którzy właśnie tam mieszkali przed studiami – ma wpływ na możliwości uzyskania wyższego wykształcenia przede wszystkim ze względu na odległość od uczelni (czyli wiąże się głównie z kosztami).

● Badani z rodzin o wykształceniu podstawowym uznają, iż dla szans uzyskania dyplomu studiów ważniejsze jest to, czy rodzice udzielają pomocy finansowej niż to, jaki jest standard materialny rodziny. Zapewne w większym stopniu niż studenci z rodzin o wyższych poziomach wykształcenia doceniają oni znaczenie hierarchii wartości i aspiracji edukacyjnych rodziców, które niekiedy w większym stopniu decydują o wsparciu udzielanym dzieciom niż faktyczne możliwości finansowe.

Analizując przedstawione tendencje i zależności, należy oczywiście pamiętać, że czynniki sprzyjające uzyskaniu wyższego wykształcenia oceniali w tym badaniu tylko ci młodzi ludzie, którzy już są na studiach. Ich szanse na uzyskanie dyplomu są więc większe niż ich rówieśni-

ków, którzy zakończyli kształcenie na niższych poziomach. Jednocześnie mają oni inny niż tamci zasób doświadczeń związanych z ograniczeniami i szansami uzyskania dyplomu.

Możliwości zdobycia wyższego wykształcenia są różnie postrzegane w zależności od środowiska rodzinnego młodych ludzi. Niewątpliwie studenci, dla których osiągnięty po studiach poziom wykształcenia będzie zdecydowanie wyższy w porównaniu z wykształceniem środowiska rodzinnego, liczą w większym stopniu przede wszystkim na siebie, swoje zdolności, pracę, a zwłaszcza – bardziej niż pozostali – na własne ambicje i konsekwencję. Taki pogląd w ich przypadku jest zapewne w dużej mierze uzasadniony tym, że już wcześniej często musieli oni samodzielnie pokonywać większe trudności niż ich koledzy. Na podstawie analizy uzyskanych ocen i opinii należy stwierdzić, że studenci mają na ogół świadomość tego, iż szanse na uzyskanie wyższego wykształcenia zależą nie tylko od możliwości finansowych ich rodzin, ale także od aspiracji rodziców oraz od wyznawanej przez nich hierarchii wartości.

Zakończenie

Dla młodych ludzi podejmujących decyzję o tym, czy podejmować naukę na poziomie wyższym jest obecnie oczywiste, że studiowanie wiąże się z znacznymi kosztami – z reguły starają się wówczas szacować te przyszłe koszty. Jednak tylko stosunkowo nieliczni interesują się tym konkretniej i mają wiedzę o możliwościach uzyskania pomocy finansowej państwa. Zdecydowana większość młodych ludzi nie uzależnia swojej decyzji o dalszej nauce od oceny szans na uzyskanie jakiejś formy pomocy finansowej państwa, a często w ogóle nie analizuje tego, czy może ją otrzymać. Przewidywania dotyczące kosztów nauki w uczelniach są tym mniej trafne, im niższy jest poziom dochodów rodzin studentów – zapewne dlatego, że dla części wiąże się to z nowym rodzajem wydatków, nowym stylem życia.

Przeprowadzone analizy wskazują na bardzo małe zainteresowanie ogółu studentów wszystkimi formami pomocy państwa, w tym także kredytami, które docelowo miały być głównym instrumentem polityki państwa w tej dziedzinie. Wynika to – w odniesieniu do kredytów – z braku zaufania do kredytów w ogóle oraz postrzegania ich jako nadmiernie ryzykownego zobowiązania na przyszłość. Pozyskiwanie środków finansowych w formie kredytu na studia budzi obawy przede wszystkim wśród studentów pochodzących ze wsi, z rodzin o najniższych dochodach oraz z rodzin o wykształceniu podstawowym i zasadniczym zawodowym. Ryzyko jest generalnie postrzegane w możliwości wywiązania się w przyszłości ze spłat ze względu na niepewność w kwestii zatrudnienia i wysokości przyszłych zarobków, w nieco mniejszym stopniu w niekorzystnych zasadach spłat (dotyczących terminu rozpoczęcia spłat i wysokości odsetek). Jednocześnie obawom przed zaciąganiem kredytów na naukę towarzyszy niewiedza lub wręcz brak zainteresowania regułami ich udzielania – jak gdyby z założenia odrzucono to rozwiązanie. Nieliczni studenci-kredytobiorcy, oceniając kredyty, formułują na ogół podobne opinie – postrzegają kredyt jako swoją *jedyną szansę* na sfinansowanie studiów i generalnie bardzo dobre rozwiązanie – taki pogląd wyrażają częściej niż studenci, którzy nie skorzystali z kredytów, ale wobec warunków spłat są, podobnie jak pozostali, dość krytyczni.

Wszystkie sposoby wspomaganie finansowanego studentów przez państwo są postrzegane jako bardzo mało dostępne i marginalne. Wśród młodzieży upowszechnia się postawa ich negatywnej oceny, z jednoczesnym brakiem zainteresowania zasadami stosowanymi w przydzielaniu stypendiów i kredytów. Ci, którzy sami muszą sfinansować nau-

kę obecnie częściej wybierają pracę zarobkową – ale jednocześnie przyznają, że korzystne i bardziej dostępne kredyty dla studentów byłyby rozwiązaniem sensowniejszym ze względu na efektywność i jakość ich nauki w uczelniach.

Wiedza studentów o kosztach studiowania oraz o źródłach pozyskiwania pomocy finansowej jest zapewne ograniczona także z powodu podejścia systemu oświaty do kwestii kształcenia na poziomie wyższym. Szkoły średnie skupiają się na tym, by uzyskać jak najlepsze wskaźniki efektywności, mierzone powodzeniem ich absolwentów w egzaminach na studia. Nie są jednak wystarczającym źródłem wiedzy o warunkach dalszej edukacji, nie wspomagają swoich uczniów, dostarczając potrzebnych informacji o możliwościach zapewnienia sobie zaplecza finansowego do dalszej nauki w szkołach wyższych. Jest to zapewne jeden z powodów, dla których studenci z rodzin o najniższym poziomie wykształcenia na ogół mniej orientowali się przed studiami w tym, jakie są możliwe formy pomocy i jakie są ich ewentualne szanse na skorzystanie z nich. Liczą oni głównie na siebie i swoją pracę, gdyż rodzina bardzo rzadko zapewnia im finansowanie kosztów nauki. A są one z reguły duże, gdyż młodzież ta częściej studiuje na studiach płatnych¹⁴. Dopiero w trakcie obecnego roku akademickiego wprowadzono możliwość przyznawania stypendiów socjalnych dla studentów studiów stacjonarnych uczelni niepublicznych; należy jednak założyć, iż w niewielkim stopniu wpłynie to na niwelację nierówności szans młodzieży z rodzin o niskich dochodach i niskich aspiracjach edukacyjnych.

Przekonanie o istotnym znaczeniu wyższego wykształcenia dla dalszej kariery zawodowej i losów życiowych jest powszechne. Dlatego też, niezależnie od omówionych ograniczeń i braku wiary w możliwość uzyskania wsparcia finansowego w ramach ogólnego systemu pomocy finansowej państwa, młodzi ludzie decydują się na podejmowanie studiów, w różny sposób szukając rozwiązań swych problemów finansowych. Wydaje się, że zarówno wśród decydentów, jak i części środowisk akademickich panuje przekonanie, iż niezależnie od słabości i ograniczeń systemu pomocy finansowej dla studentów młodzież i tak będzie wszelkimi możliwymi sposobami dążyć do zdobycia wyższego wykształcenia. Przekonanie to zdają się potwierdzać zaprezentowane wypowiedzi studentów, którzy wyrażają opinię, iż osiągnięcie tego celu zależy przede wszystkim od ich ambicji i konsekwencji. Jest to jednak tylko częściowe uzasadnienie i odnoszące się do tych, którzy zdobyli odpowiednie środki na naukę.

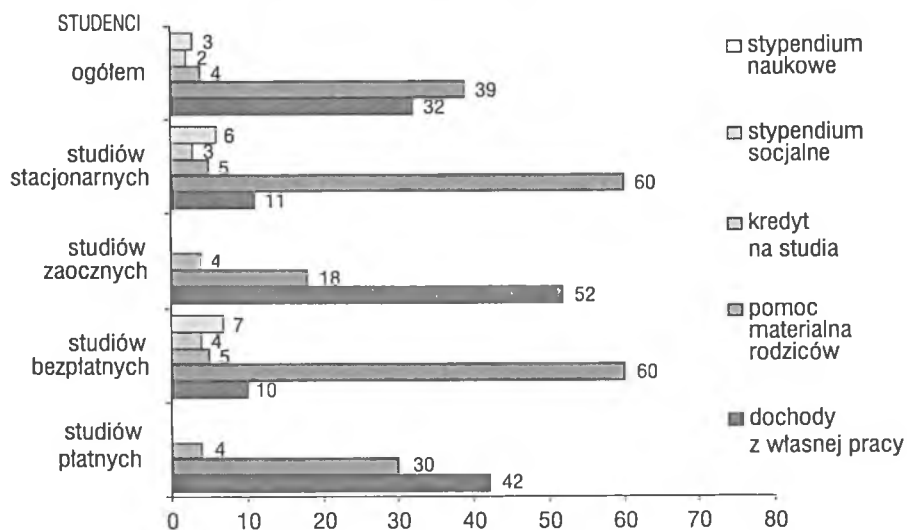
Stwarzanie warunków do pokonywania barier w dostępie do wyższego wykształcenia jest niewątpliwie zadaniem państwa, aczkolwiek równie duża odpowiedzialność spoczywa na uczelniach. Efektywność systemu pomocy finansowej dla studentów na poziomie szkół wyższych zależy bowiem w dużym stopniu od tego, w jaki sposób wykorzystują one istniejące (ograniczone) możliwości systemu pomocy materialnej państwa i jak gospodarują posiadanymi zasobami rzeczowymi i finansowymi. Należy także podkreślić, iż niezbędne jest systematyczne prowadzenie badań monitorujących skład społeczny środowisk studentów w skali kraju oraz w poszczególnych typach uczelni, z uwzględnieniem poziomu szkół wyższych i jakości oferowanego przez nie kształcenia. Istniejące nierówności mogą się bowiem potęgować, zarówno ze względu na dziedziczenie poziomu wykształcenia, jak i na ograniczenia wynikające z sytuacji na rynku pracy. Obecnie bowiem to dochody z pracy zawodowej – zarówno samych studentów, jak i ich rodzin – są podstawową szansą na pokonywanie tych barier. Takie jest też przekonanie studentów, a niepewność co do szans na zdobycie lub utrzymanie zatrudnienia istotnie determinuje decyzje związane z podejmowaniem studiów.

¹⁴ Por. E. Świerzbowska-Kowalik, op. cit.

Aneks

Rysunek I

Struktura dochodów studentów – średni udział procentowy środków uzyskanych z różnych źródeł w globalnym budżecie studentów (w %)



Rysunek II

Struktura dochodów studentów – średni udział procentowy środków uzyskanych z różnych źródeł w budżetach studentów korzystających z tych źródeł dochodów (w %)

